

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 24 stycznia 2023r. Sąd Rejonowy zasądził od strony pozwanej (...) S.A. w W. na rzecz powoda J. M. kwotę 12.478,58 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie oraz orzekł o kosztach procesu.

W apelacji od powyższego wyroku strona pozwana zarzuciła:

naruszenie prawa procesowego mające wpływ na treść rozstrzygnięcia, tj. art. 233 § 1 w zw. z art. 278 kpc,

naruszenie prawa materialnego, tj.:

- art. 361 § 1 kc,

- art. 354 § 2 w zw. z art. 362 i art. 826 § 1 kc,

Wskazując na powyższe zarzuty pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie kosztów procesu za obie instancje.

Sąd Okręgowy rozpoznając apelację oparł się na ustaleniach faktycznych Sądu Rejonowego i zważył co następuje. Apelacja strony pozwanej jest pozbawiona jakichkolwiek uzasadnionych podstaw. Sąd Okręgowy w całości podziela, jak już wskazano, ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji, ocenę dowodów oraz rozważania prawne, nie dostrzegając jakiegokolwiek potrzeby ich powtarzania, a zarzuty apelacji tak naruszenia prawa procesowego jak i materialnego w żaden sposób powyższych ustaleń oraz rozważań nie podważają, stanowiąc z nimi jedynie zupełnie pozbawioną podstaw polemikę.

Całkowicie zatem chybiony jest podniesiony przez skarżącą zarzut naruszenia przepisów prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 w zw. z art. 278 kpc. Przede wszystkim bowiem ani rozstrzygnięcie o wskazywanych przez skarżącą okolicznościach nie wymagało wiedzy specjalnej i dopuszczenia oraz przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego (...) ani też żadna ze stron, w tym pozwana, działając przez profesjonalnych pełnomocników, nie zgłosiły w postępowaniu pierwszoinstancyjnym takiego wniosku dowodowego. Oczywiście pozbawione podstaw jest więc obecnie negowanie przez skarżącą w apelacji kwestii, „jezdności” pojazdu po kolizji czy stosunku kosztów jego naprawy do jego wartości sprzed kolizji, skoro pozwana co wynikało już z odpowiedzi na pozew (k. (...)) i na co wskazał Sąd Rejonowy, uznała co do zasady koszty holowania, jak i wypłaciła odszkodowanie tytułem kosztów naprawy w kwocie 9.221,95 zł. (k. (...)). Całkowicie chybione w ramach powyższego zarzutu oraz zarzutów naruszenia prawa materialnego jest również kwestionowanie przez skarżącą uzasadnionego okresu najmu przyjętego przez Sąd Rejonowy, jak i braku naprawy auta przez poszkodowanego przed jego sprzedażą, czy nawet braku jego zamiaru tej naprawy, w sytuacji gdy pozwana, wypłaciła odszkodowanie dopiero w sierpniu 2019r., co było bezsporne, a gdy jego uszkodzenie nastąpiło 21 listopada 2018r., zaś poszkodowany R. K., jak wynikało z jego zeznań w charakterze świadka (k. (...)), nie dysponował środkami na naprawę samochodu i sprzedał go w stanie uszkodzonym. Czynienie zatem zarzutu z obu powyższych kwestii przez pozwaną jest całkowicie pozbawione podstaw, gdyż zaniechanie przez nią przez bardzo długi okres wypłaty odszkodowania nie było usprawiedliwione okolicznościami sprawy. Nie miało bowiem uzasadnienia uzależnienie wypłaty odszkodowania od wyniku toczącego się postępowania karnego, które dotyczyło właściciela pojazdu i czynu polegającego na niewskazaniu przez niego kierującego pojazdem, skoro wina kierującego w chwili zdarzenia ubezpieczonym od odpowiedzialności (...)u pozwanej pojazdem, była oczywista, co wynikało z notatki (...) (k. (...)). Zatem oczekiwanie na wydanie wyroku w powyższej sprawie karnej, wbrew stanowisku pozwananej, nie miało żadnego uzasadnienia i tym samym nie było żadnych istotnych przeszkód do wcześniejszej wypłaty przez pozwaną odszkodowania, zwłaszcza, że powód monitował ubezpieczyciela co do powyższej wypłaty, wskazując też na brak dysponowania przez poszkodowanego środkami na naprawę (k. 96).

Wbrew zatem stanowisku skarżącej, jak już wyżej wskazano, pozwana nie mogła czynić skutecznie zarzutu, że poszkodowany zbył uszkodzony pojazd nie dokując naprawy, czy że nie miał w ogólnie zamiaru takiej naprawy, wobec długiego zaniechania wypłaty przez nią odszkodowania, jak i braku środków poszkodowanego R. K. na taką naprawę. Również uzasadniony okres korzystania przez poszkodowanego z pojazdu zastępczego powinien być zawsze oceniany stosownie do wszystkich okoliczności rozpoznawanej sprawy, w tym przebiegu procesu likwidacji szkody przez ubezpieczyciela i terminowości spełnienia świadczeń, które na nim ciążyą, a tzw. technologiczny czas naprawy, zazwyczaj oceniany przez biegłego, może stanowić jeden z elementów podlegających wzięciu pod rozwagę przy powyższej ocenie usprawiedliwionego czasu najmu z auta zastępczego.

Nie może też pozwana skutecznie czynić zarzutu (także w ramach zarzutów naruszenia prawa procesowego i materialnego) z tego, że poszkodowany nabył kolejny samochód, wbrew, jak podniosła, ustaleniom Sądu Rejonowego, dopiero po około miesiącu od zakończenia umowy najmu zastępczego, który i tak jak wynikało z zeznań powoda przedłużył się ponad co do zasady praktykowany u niego najem do 90 dni. Skarżąca pomija bowiem, że gdy w okresie pomiędzy zakończeniem najmu, a nabyciem przez poszkodowanego kolejnego auta, R. K. samodzielnie zaspokoił swoje potrzeby związane z korzystaniem z pojazdu, to skutkiem tego było nie powiększenie kosztów najmu pojazdu zastępczego, a za który to okres, wobec wyżej wskazanej nieuzasadnionej zwłoki pozwanej w wypłacie odszkodowania bez wątpienia strona pozwana również poniosłaby odpowiedzialność, a co przecież w konsekwencji skutkowałoby obowiązkiem pokrycia wyższych kosztów najmu pojazdu zastępczego.

Ze wskazanych zatem przyczyn, gdy żaden z poniesionych zarzutów apelacji naruszenia prawa procesowego jak i materialnego nie považyl skutecznie stanowiska Sądu pierwszej instancji i uzasadniającej je argumentacji, apelacja ta nie mogła podlegać uwzględnieniu.

Z powyższych względów Sąd Okręgowy, na podstawie art. 385 kpc, oddalił apelację, a o kosztach postępowania apelacyjnego orzekł podstawie art. 98 § 1 i 1<sup>1</sup> kpc w zw. z art. 99 kpc.

(...)

## ZARZĄDZENIE

(...)

(...)